



SŁUPSK • USTKA • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO

ZBLIŻENIA

Nakład 10 000 egz.

www.zblizenia.pl

DWUTYGODNIK REGIONALNY

Nr 5 (158) SIERPIEŃ 2016 r.

Powstanie Warszawskie

W poniedziałek 1. sierpnia mieszkańcy Słupska oraz liczna grupa turystów znad morza mogli poczuć się jak w Warszawie w 1944 roku. Aleja Sienkiewicza zamieniła się w jedną ze śródmiejskich ulic okupowanej Warszawy.



str. 10

Rozmowa z insp. Andrzejem Szaniawskim komendantem KM Policji w Słupsku



str. 11



Inscenizacja średniowiecznej bitwy pod Słupskiem. Więcej na stronie 8

Fot. Zbigniew Gusmann

FESTYN KOMINKOWY



16 - 17 WRZEŚNIA 2016 R.

W GODZ. 9 - 17

18 WRZEŚNIA 2016 R.

W GODZ. 9 - 13,

ABC KOMINKI SŁUPSK, UL. KASZUBSKA 32,
TEL. 696 007 113, 59/842 20 72

MEGA RABATY!

Firma rodzinna to dobra marka

Rodzinna firma IZO-METAL, założona przez Eugeniusza Szydło istnieje na polskim rynku od 1983 roku. Początek działalności związany był z izolacją termiczną i antykorozyjną wykonując remonty sieci ciepłowniczych i kotłowni. Siedzibą firmy było prywatne mieszkanie w Słupsku, a do swojej dyspozycji miało dzierżawione pomieszczenie służące jako zaplecze techniczne. Zapotrzebowanie na ten rodzaj usług było bardzo duże, toteż zakład szybko się rozwijał.

W 1989 r. nastąpił przełom w działalności przedsiębiorstwa. Firma podjęła się wykonania dla oczyszczalni ścieków odpowiednio trwałych mieszadeł z PCV i propylenu służących do wytworzenia w zbiornikach odpowiednich turbulencji o różnym natężeniu, zapewniających odpowiedni przepływ ścieków. Okazało się to przysłowiowym

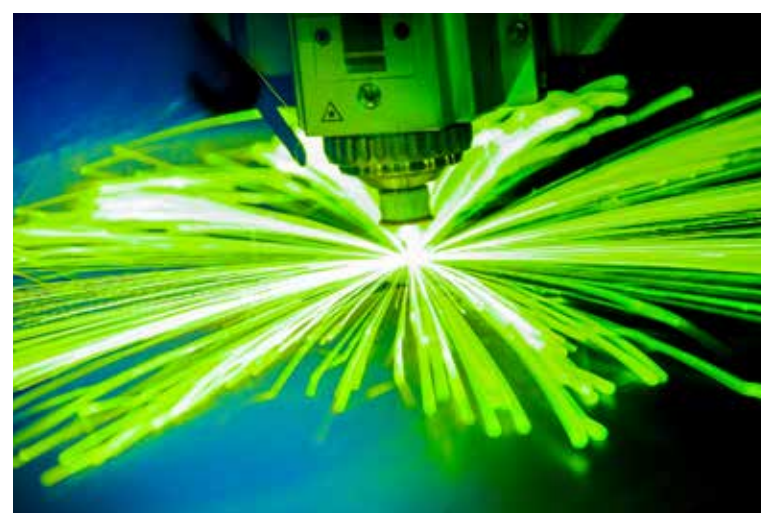
w pełni atestowaną firmą, posiadającą spawalnicze certyfikaty, gwarantuje pełen zakres wykonawstwa konstrukcji stalowych ciężkich, średnich i lekkich, wykonując je kompleksowo wraz zabezpieczeniem przed korozją. Dzięki długoletniemu doświadczeniu i potencjałowi, jaki posiada przedsiębiorstwo, zajmuje się także produkcją i montażem



Senior i junior Szydłowie



IZO-METAL jest laureatem w latach 2007, 2011 i 2013 srebrnych niedźwiedzi. Na zdjęciu Aleksandra Szydło i jej trofea.



Firmą, od początku jej powstania kieruje Eugeniusz Szydło. Dziś szereg obowiązków przejął już z powodzeniem jego syn Arkaadiusz. Jak przystało na rodzinną firmę nad całością jej działalności czuwa żona Eugeniusza Pani Aleksandra. - „Praktycznie całe moje ży-

cie związane jest z firmą. Żyję z niej i mam nadzieję, że tu dalej będzie działał mój syn i wnuki. O dziwo, duże zainteresowanie rodzinną firmą wykazuje moja wnuczka co mnie bardzo cieszy” - mówi senior prezes Eugeniusz Szydło.

strzałem w dziesiątkę. Na zaprojektowane innowacyjne urządzenia nie było duże zapotrzebowanie w kraju. Do jego produkcji nie wystarczało już dzierżawione zaplecze magazynowe. Firma przeniosła się do Bolesławic gdzie została wybudowana pierwsza hala produkcyjna. Poza produkcją mieszadeł przedsiębiorstwo rozwinęło działalność w stosowaniu izolacji poliuretanowej uzyskując w tej dziedzinie szereg patentów. Zajmowało się też antykorozyjną – piaskowaniem i malowaniem antykorozyjnym. W tym czasie firma poszukując innych rynków zbytu na swoje usługi podejmuje się z powodzeniem produkcji budowy nadwozi izotermicznych i chłodniczych uzyskując w tej dziedzinie szereg homologacji i certyfikatów.

Dzisiaj IZO-METAL, będąc

kompleksowej ślusarki dla branży budowlanej, przemysłowej i spożywczej. Firma pracuje w oparciu o dokumentację techniczną proponując szereg rozwiązań technicznych. Produkuje i montuje także szereg balustrad ze stali nierdzewnej z różnym wypełnieniem, konstrukcje i różnego rodzaju detale w gatunkach A2 i A4 oraz zajmuje się produkcją i montażem wyposażenia dla gastronomii. Długoletnie doświadczenie, oddana praca załoga i wdrożone nowe technologie umożliwiają stały rozwój firmy, której dziś podstawą jest zastosowanie komputerowego sterowania urządzeń numerycznych (CNC) przy stosowaniu cięć laserowych dla stali czarnych, nierdzewnych i aluminium oraz wysoko precyzyjnym cięciu plazmą w technologii HIFOCUS.

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
IZO-METAL SZYDŁO

konstrukcje stalowe;
ślusarstwo budowlane;
stal nierdzewna;
wdrażanie i produkcja maszyn i części,
antykorozja,
usługi CNC

ul. Leśna 24, Bolesławice 76-251 Kobylnica
tel:(59) 841 54 18, tel/fax: 059 841-53-19
biuro@izometal.pl www.izometal.pl



Zbiórka odpadów wielkogabarytowych i elektrośmieci w Słupsku

Już 5 września 2016 r. rozpocznie się bezpłatna zbiórka odpadów wielkogabarytowych oraz zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, która swoim zasięgiem obejmie całe miasto. Dzięki zbiorce mieszkańcy Słupska będą mogli w łatwy sposób pozbyć się wszystkich kłopotliwych odpadów, takich jak zużyte meble czy sprzęty gospodarstwa domowego.

Obejmująca całe miasto zbiórka to duże wyzwanie logistyczne dla konsorcjum firm PGK, Sommer i King, które będą odbierać niestandardowe odpady od 5 do 26 września. Nie oznacza to jednak, że mieszkańiec jednej ulicy będzie mógł wystawiać odpady przez cały miesiąc, ponieważ zbiórka odbędzie się według precyzyjnego harmonogramu, który można znaleźć na stronie internetowej www.pgkslupsk.pl. Istotna informacja dla słupszczan – zbiórka dotyczyć będzie nie tylko terenów obsługiwanych przez PGK, ale również przez podwykonawców, czyli firmy KING i Sommer.

Jak będzie wyglądać zbiórka?

Na terenie zabudowy wielokalowej, tam, gdzie jest to możliwe, pojawią się odkryte kontenery, w których należy ustawiać odpady wielkogabarytowe i elektrośmieci. Jeśli będzie brakowało w nich miejsca, PGK prosi o ustawianie ich obok pojemnika. Poniżej prezentujemy szcze-

gółowy harmonogram lokalizacji kontenerów na terenie miasta.

W przypadku braku kontenera w pobliżu odpady wielkogabarytowe i zużyty sprzęt należy ustawiać przy pojemnikach do selektywnej zbiórki oraz odpadów zmieszanych. Z kolei na osiedlach domów jednorodzinnych przeprowadzona zostanie typowa „wystawka”, czyli mieszkańcy będą wystawiali wymienione odpady przed ogrodzenie, poza terenem ich posesji.

Podczas wystawiania odpadów należy zachować rozwagę i zwrócić uwagę na to, aby nie utrudniały one ruchu pieszego i samochodowego, a także, by nie stanowiły zagrożenia dla przechodniów. „Wystawka” obowiązywać będzie również na ulicach, przy których znajdują się niewielkie wspólnoty mieszkaniowe, jak np. ul. Arciszewskiego.

Przy „wystawce” oraz przy braku kontenera odpady należy ustawić przed posesją lub przy osiedlowym śmietniku do godz. 7:30 tego dnia, na który przewidziana jest zbiórka w harmonogramie na danej ulicy. W tym przypadku odpady można wystawiać również wieczorem w dniu poprzedzającym odbiór. Kontenery na osiedlach z zabudową wielokalową będą ustawiane na okres 24 godzin. Prosimy mieszkańców o wystawianie odpadów zgodnie z harmonogramem i zachęcamy do skorzystania ze zbiórki.



Do odpadów wielkogabarytowych zaliczamy m.in.:

- ▶ Biurko, stół,
- ▶ Deska do prasowania, skrzydło drzwiowe, żyrandol,
- ▶ Dywan, wykładzina,
- ▶ Garderoba, wieszak,
- ▶ Kanapa, łóżko, materac, rogówka, sofa, tapczan,
- ▶ Komoda, kredens, szafa, regał, witryna,
- ▶ Krzesło, taboret, fotel, pufa, hoker, stółek,
- ▶ Ława, ławka, półka wisząca,
- ▶ Wózki dziecięce, rowery, hulajnogi,
- ▶ Pierzyny, pościel, poduszki, kołdry.

Zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny to m.in.:

- ▶ Komputery, laptopy, tablety, konsole, drukarki, skanery, płyty CD/DVD,
- ▶ Kable, przewody, radia, głośniki, słuchawki, wieże Hi-Fi, wzmacniacze,
- ▶ Odtwarzacze MP3/4, dyktafony, telefony komórkowe i stacjonarne, ładowarki,
- ▶ Aparaty fotograficzne, kamery, lampy błyskowe, akcesoria fot., baterie,
- ▶ Konwertery, tunery, dekodery, piloty,
- ▶ Telewizory, magnetowidy, odtwarzacze CD/DVD, zestawy kina domowego,
- ▶ Kuchenki zwykłe i mikrofalowe, lodówki, zamrażarki, pralki, okapy, zmywarki,
- ▶ Płyty grzewcze, suszarki, ekspresy do kawy, czajniki elektr.,
- ▶ Drobne AGD, np.: tostery, sokowirówki, roboty kuchenne, wagi, frytkownice,
- ▶ Golarki, grzejniki elektr., odkurzacze, żelazka, maszyny do szycia.

W tych miejscach pojawią się kontenery na odpady wielkogabarytowe i elektrośmieci. W pozostałych lokalizacjach odpady należy wystawiać przy pojemnikach na odpady lub przed posesję:

7 września

Mochnickiego 6
Mochnickiego 15
Rejtana 12
Wiatraczna 4C
Wiatraczna 5

Rybacka 10-12
Lutosławskiego/Paderewskiego 9

17 września

Przemysłowa 117
Wrocławska 46
Sygietyńskiego 11
Długa 5-7
Jaracza 10

8 września

Małachowskiego 27
Niemcewicz 6
Niemcewicz 17
Niemcewicz 26
3-go Maja 100

19 września

Słowackiego 15
Słowackiego 16
Słowackiego 17
Słowackiego 18
Słowackiego 19
Słowackiego 20
Słowackiego 21
Słowackiego 22

9 września

Norwida 2
Norwida 8-10
Michałowskiego 1
Frąckowskiego 7
Roweckiego 2

10 września

Fałata 1
Grottgera 11
Koszalińska 2
Koszalińska 10
Koszalińska 6-8

20 września

Szkolna 2
Skłodowskiej 13
Pobożnego 13
Niedziałkowskiego 7

12 września

Kotarbińskiego 2
Kotarbińskiego 8
Sołdka 2
Sołdka 4
Komorowskiego 6

21 września

Wojska Polskiego 5-6
Kołłątaja 21
Kołłątaja 47

15 września

Murarska 11
Zamenhoffa 5
Stary Rynek 1
Mostnika vis a vis nr 10
Filmowa za DT

22 września

Wileńska 30
Plac Broniewskiego
Prusa 14
Mickiewicza 36
Reymonta 12

16 września

Chopina 7
Mieszka I 7
Szymanowskiego 12

23 września

Solskiego 1
Solskiego 4-5
Wyszyńskiego 6
Sienkiewicza 5
Sienkiewicza 18



Mokre żniwa

Rolnicy z niepokojem patrzą na swoje poczerwiałe już zboża. Kąpiąca pogoda nie pozwala na spokojne dokończenie żniw. Sierpniowe deszcze wyrządziły tak wielkie szkody, że do dziś nie można wjechać na niektóre pola. Rolnicy potrzebują pomocy. W wyniku obfitych opadów deszczu ucierpiało sporo gospodarstw. W niektórych miejscach w ciągu kilku godzin spadło tyle wody, ile zazwyczaj pada przez 1,5 miesiąca. To, czego nie udało się zebrać przed deszczami, stoi na polu do dziś. Zboże jest porośnięte i nie ma już żadnej wartości. Rolnicy zgłaszają się do gmin bo chcieliby składać wnioski o oszacowanie strat – najczęściej słyszą, że wojewoda nie powołał komisji. A to właśnie rolą wójta i burmistrza jest, aby wystąpić do wojewody o powołanie

takiej komisji. Gminy mogą zorganizować własne komisje do szacowania szkód, ale mają one mniejsze znaczenie niż wojewódzka. Na podstawie protokołów gminnych komisji rolnicy np. nie mogą ubiegać

się o kredyty klęskowe. Dlatego tak ważne jest, aby komisje szacujące szkody były powołane przez wojewodę na wniosek gmin.

TW

Fot. Zbigniew Bielecki



Walczą z cukrzycą

Liczba chorych na cukrzycę w Polsce stale rośnie. Opieka nad nimi jest na bardzo niskim poziomie.

Pod względem opieki diabetologicznej Polska wlecze się w ogonie Europy – na trzydzieści państw zajmuje dopiero dwudzieste piąte miejsce. Na szczęście są jeszcze ludzie, którym zależy na losie cukrzyków. Do tego grona należą społecznicy ze Słupskiego Koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków. Zarząd koła zajmuje się organizowaniem i prowadzeniem edukacji diabetologicznej wśród chorych, integracją środowiska diabetycznego udzielając różnorodnej pomocy chorym, wzajemnie wspierając się w trudnych sytuacjach, pomaga też w zdobyciu glukometru czy pompy insulinowej aż po pomoc w organizowaniu wizyt lekarskich czy nawet operacji. Koło działa w trudnych warunkach, borykając się z poważnymi kłopotami finansowymi. Głównym źródłem dochodów są niewielkie składki od 80 członków, z których spora część od prowadzona jest do Stowarzyszenia w Gdańsku. Koło wynajmuje niewielkie pomieszczenie przy ul. Kilińskiej 49/2. Brakuje pieniędzy na sprzęt komputerowy, materiały biurowe, a przede wszystkim na organizowanie imprez integracyjnych. Mimo tych kłopotów zarząd koła stara się dobrze prowadzić swoje zadania statutowe. Dzięki zaangażowaniu wielu społeczników udaje się zorganizować szereg spotkań edukacyjnych, a nawet

kilka imprez integracyjnych. Na pomoc z gdańskiego stowarzyszenia, w którym tkwią w organizacyjnych strukturach nie mogą liczyć. Koło należy do pomocy. Sensowną sprawą byłoby przy pomocy miasta powołać słupskie stowarzyszenie, które mogło by wtedy liczyć na wszelkiego rodzaju darowizny i odpisy z podatku. Cukrzyca to



Członkowie Zarządu Koła – Halina Malaszewska, Danuta Lidzbarska i Stanisław Mazuro

nieuleczalna i bardzo podstępna choroba, ale dobrze wyedukowany pacjent jest w stanie skutecznie ją kontrolować i nie dopuścić do powikłań. Tę rolę edukacyjną właśnie spełnia, jakże w trudnych warunkach Słupskie Koło Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków.

TW

Fot. Zbigniew Bielecki

Rondo usteckie otwarte

W środę 27 lipca z udziałem marszałka województwa pomorskiego Mieczysława Struka, prezydenta Słupska Roberta Biedronia, burmistrza Ustki Jacka Graczyka, wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Słupsku Jerzego Mazurka i przewodniczącego Rady Miejskiej w Ustce Grzegorza Koski, została symbolicznie odsłonięta tabliczka z nazwą nowego ronda Usteckiego (przy wyjeździe ze Słupska w stronę Ustki). Rondo Usteckie to jedno z jedenastu nowych rond, które zbudowano w ramach miejskiego ringu i pierwsza nazwa w mieście nawiązująca do idei dwumiastr. - W Ustce ulica Słupska funkcjonuje od dawna.

Teraz my będziemy mieli rondo Usteckie - powiedział Robert Biedroń. Oba miasta współpracują ze sobą na wielu płaszczyznach, wspólnie pozyskują fundusze unijne, razem prowadzą politykę transportową, planują też wspólnie działać w obszarze kultury i w grupie zakupowej. Rozwój obu miast w dużej mierze zależeć będzie jednak od modernizacji drogi krajowej łączącej Słupsk z Ustką, wygodnych połączeń kolejowych przez cały rok i rozbudowy usteckiego portu. Na te inwestycje czekają mieszkańcy obu miast. Zapowiedzią ich realizacji jest właśnie Rondo Usteckie.

Tomasz Włodkowski

Fot. Zbigniew Bielecki



Nowe oblicze placu Powstańców Warszawskich

Wszystko wskazuje na to, że plac Powstańców Warszawskich w Słupsku zmieni swoje oblicze, o ile miasto otrzyma dofinansowania na działania rewitalizacyjne. Jak poinformował dziennikarzy na konferencji prasowej prezydent Robert Biedroń, w tej sprawie do opracowywanych już dokumentacji technicznych sąsiednich Bulwarów zaprojektowane zostanie nowe oświetlenie całego placu z dodatkową iluminacją przed pomnikiem w postaci lamp nawierzchniowych i reflektorów. Przed pomnikiem ułożona

zostanie kamienna płyta do składania kwiatów. Odtworzony zostanie plac zabaw dla dzieci z elementami rekreacyjnymi dla osób dorosłych i młodzieży. Powrócić ma też fontanna. Park wzbogacony zostanie także o elementy małej architektury korespondujące z charakterem terenu. Z chwilą otrzymania przez miasto odpowiednich funduszy rozpoczęcie prac budowlanych możliwe będzie już w IV kwartale 2017 r.

TW

Fot. Zbigniew Bielecki



REKLAMA



KOMPUTERY
SKLEP - KOMIS - SERWIS

76-200 Słupsk, ul. Sienkiewicza 1
tel. 59 840 20 80

■ KOMPUTERY NOWE I UŻYWANE ■ MODERNIZACJA KOMPUTERÓW, NAPRAWA, WYMIANA
■ SKUP I SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH
KOMIS KOMPUTEROWY ■ DORADZTWO (SPECJALNOŚĆ: ZESTAWY DLA GRACZY I KARTY GRAFICZNE)

Gabinet Stomatologiczny

Agnieszka Koczerga

Specjalista Chirurgii Stomatologicznej

NOWOŚĆ

Smile Design

To stomatologia XXI wieku, to indywidualne projektowanie uśmiechu. Nowe cyfrowe narzędzia technologiczne, fotografia stomatologiczna, wiedza i doświadczenie całego zespołu stomatologicznego, protetyka cyfrowa stanowią podstawę projektowania uśmiechu.

Pacjent przed decyzją o rozpoczęciu leczenia, na etapie planowania, po rozmowie z lekarzem może zmienić wygląd swoich zębów w linii uśmiechu i zobaczyć na monitorze komputera jak mógłby wyglądać jego nowy uśmiech wkomponowany w jego rysy twarzy. Ma możliwość zgłoszenia swoich uwag i sugestii. Uczestniczy tym samym w fazie projektowania. Postępowanie lecznicze rozpoczyna się wówczas od zdjęć uzębienia i twarzy, poprzez rozmowę na temat wyobrażeń dotyczących leczenia. Kolejne wizyty to realizacja ustalonego planu leczenia.

Przed



Po



BEZPŁATNE PRZEGLĄDY STOMATOLOGICZNE Bez zobowiązań

Wiele osób unika wizyt u stomatologa uważając, że skoro nie bolą ich zęby, to nie potrzebują dentysty. Ich problemy zaczynają się jednak dużo wcześniej niż wtedy, gdy pojawia się ból. Wczesna diagnostyka umożliwia rozpoczęcie leczenia, zanim pojawią się dokuczliwe dolegliwości, a ponadto zwykle oznacza też znacznie mniejsze wydatki. Przegląd uzębienia to okazja, by stwierdzić, czy nie pojawiają się problemy. Pacjenci niekiedy unikają takich diagnostycznych wizyt, obawiając się wydatków z nimi związanych i tego, że lekarz zmusi ich do kolejnych, kosztownych wizyt. Z tego powodu oferujemy bezpłatne przeglądy stomatologiczne z diagnostyką bez dalszych zobowiązań ze strony pacjenta.



Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 4/2, tel. 59 842 86 57
Zapraszamy: poniedziałek–piątek 9.00–18.00
www.koczerga.pl

Prosimy o wcześniejsze umawianie się telefoniczne
na bezpłatny przegląd zębów pod numerem: 59 842 86 57

BEZPŁATNE PRZEGLĄDY będą się odbywać do końca września 2016 r.

Spółka „Trzy Fale” dokończy słupski aquapark

Dokończeniem aquaparku i budową hali sportowej po zawarciu umowy z firmą Termochem, zajmie się spółka „Trzy Fale” powołana przez słupskich radnych na czerwcowej nadzwyczajnej sesji rady miejskiej. Spółka dysponuje półtora milionowym kapitałem zakładowym, a majątkiem spółki ma być nieruchomość gruntowa zabudowana, czyli niedokończony akwapark. - Jesteśmy na etapie montowania rady nadzorczej - mówi wiceprezydent Słupska Marek Biernacki. - Dwóch jej członków będzie z miasta, jeden - z gminy Kobylnica. Zakładamy, że do koń-

ca sierpnia powstanie projekt umowy spółki, a jej powołanie nastąpi na początku września. Prezesem spółki zostanie osoba wskazana przez zgromadzenie wspólników czyli prezydenta miasta. W sierpniu umowę spółki poznają radni, a we wrześniu spółka ogłosi przetarg na przeprojektowanie akwaparku. Otwarcie gotowego obiektu przewidziane jest w październiku 2018 roku. Aby dokończyć budowę spółka będzie musiała zaciągnąć kredyt gwarantowany przez miasto.

TW

Fot. Zbigniew Bielecki



Remontowany wiadukt

Rozpoczął się gruntowny remont wiaduktu w ciągu al. 3. Maja łączącego Śródmieście z Zatorzem. Powstanie nowa nawierzchnia i bezpieczna ścieżka rowerowa.

Prace zgodnie z umową potrwać 90 dni. Aby umożliwić komunikację prowadzone są najpierw na jednym przęśle, a po ich zakończeniu na drugim. Nie obeszło się bez utrudnień. Na czas remontu wiaduktu zniknęła możliwość skrętu w lewo na skrzyżowaniu przed przeprawą od strony Śródmieścia. Oznacza to, że nie można wjechać z ulicy Wolności w ulicę Kołłątaja. Zakaz ten nie obowiązuje autobusów miejskiej komu-

nikacji i PKS. Odnowiona i zabezpieczona zostanie stalowa konstrukcja obiektu. Drogowcy ułożą nowe, bitumiczne dylatacje i kamienne krawężniki. Wykonają prace izolacyjne, odwodnieniowe, uzupełnią ubytki w skarpach. Pojawią się też nowe barierki ochronne i nowa nawierzchnia. Poprawi się też bezpieczeństwo rowerzystów. Ścieżki rowerowe znikną wreszcie z pasa jezdni. Nowe ścieżki razem z chodnikami zostaną wykonane w technologii bitumiczno - polimerowej. Remont wiaduktu nad torami kolejowymi będzie jedyną poważną inwestycją drogową w mieście w tym roku. Kompleksowa naprawa pochłonie niecałe cztery miliony złotych. Ponad połowa tej kwoty to dofinansowanie od rządu. Inwestycja zakończona zostanie już w grudniu.

TW, fot. Zbigniew Bielecki



Konsultacje społeczne

Rozpoczęły się konsultacje społeczne dotyczące projektu zagospodarowania terenu wokół Stawku Łabędziego. Do 6 września można zgłaszać uwagi na temat planowanych działań w obrębie Stawku. Zadanie to realizowane jest w ramach Słupskiego Budżetu Partycypacyjnego 2016. Konsultacje społeczne w tej sprawie prowadzi Zarząd Infrastruktury Miejskiej, dlatego też wszelkie uwagi należy kierować właśnie tam – albo pod adres e-mail zim@zimsłupsk.com (z dopiskiem „Rewitalizacja terenu wokół Stawku Łabędziego”), lub zanosząc bezpośrednio do siedziby ZIM-u (przy ul. Przemysłowej 73). Kolejne spotkanie konsultacyjne odbędzie się 26 sierpnia o godzinie 15.00 w siedzibie Zarządu Infrastruktury Miejskiej przy ul. Przemysłowej 73.

Maj, fot. Zbigniew Bielecki



Centrum Obsługi Mieszkańców

Zakończone zostały dotychczasowe prace nad unowocześnieniem obsługi mieszkańców – efektem tych prac jest usytuowane na wysokim parterze magistratu Centrum Obsługi Mieszkańców. Głównym celem stworzenia COM-u było zgromadzenie w jednym miejscu usług, z których najczęściej korzystają mieszkańcy. Osiągnięto to poprzez skumulowanie znacznej części nie tylko w jednym wydziale, ale także w jednej przestrzeni. Centrum Obsługi Mieszkańca przejęło część obowiązków Wydziałów Komunikacji i Transportu, Spraw Obywatelskich oraz Współpracy z Biznesem i obsługuje sprawy obywatelskie (meldunki, dowody osobiste), sprawy komunikacyjne (rejestracja pojazdów, ewidencja kierowców), rejestrację działalności gospodarczej, wybory, referenda. - „Utworzenie COM-u przyniosło szereg udogodnień dla mieszkańców, jest pokój dla rodzica z dzieckiem, wprowadziliśmy standaryzację materiałów informacyjnych, do dyspozycji rodziców z dziećmi otworzyliśmy także kącik dla dzieci, wprowadziliśmy nowoczesny system kolejkowy, możliwość umawiania kolejki przez Internet oraz terminale płatnicze w referatach komunikacyjnych” - mówił na konferencji prasowej w nowym centrum prezydent Bie-

droń. Jednocześnie zaprezentował dziennikarzom nową aplikację, przy pomocy której osoby niesłyszące lub niedosłyszące mogą się skontaktować z ratuszem i przy pomocy firmy pośredniczącej, która przez 24 godziny tłumaczy język migowy, uzyskać potrzebną im informację. - W rezultacie spełniamy dzisiaj najwyższe standardy, jeśli chodzi o obsługę wszystkich mieszkańców. Zarówno tych sprawnych, jak i niepełnosprawnych – mówił dalej prezydent Biedroń.

TW, fot. Zbigniew Bielecki



Święto Wojska Polskiego w Słupsku

2 sierpnia 2016r. o godzinie 9.00 rozpoczęły się uroczyste obchody Święta Wojska Polskiego w Garnizonie Słupsk. Uroczystości na placu poprzedziła msza święta w Kościele Garnizonowym odprawiona przez księdza profesora Edwarda Sienkiewicza. W zbiórce na placu apelowym uczestniczyli żołnierze 7BOW, batalionu ochrony bazy w Redzikowie, posłowie ziemi słupskiej i ich przedstawiciele, przedstawiciele władz miejskich

i samorządowych, kombatan ci i reprezentanci służb mundurowych, a także mieszkańcy miasta i powiatu słupskiego. Za zasługi dla obronności kraju, wysokie wyniki szkoleniowe i wzorową służbę wielu żołnierzy „Niebieskich Beretów” zostało przy okazji tak ważnego dla każdego żołnierza święta, awansowanych na wyższe stopnie wojskowe. W swoim przemówieniu zastępca dowódcy 7BOW - płk Andrzej Usik zło-

żył serdeczne podziękowania i życzenia. Uroczysta zbiórka zakończyła się defiladą pododdziałów 7. Brygady Obrony Wybrzeża i batalionu ochrony bazy. Następnie delegacje złożyły kwiaty pod pomnikiem Żołnierza Polskiego w Słupsku. Dla wszystkich gości odbył się również pokaz sprzętu i uzbrojenia obu jednostek.

K.K

Fot. Marcin Lasoń



Legenda Solidarności w Słupsku

W środę 18 sierpnia w słupskiej filharmonii Lech Wałęsa korzystając z zaproszenia Komitetu Obrony Demokracji spotkał się z mieszkańcami Słupska. Przebieg spotkania starali zakłócić prawicowcy, wśród których dominowali dawni działacze słupskiej Solidarności, witając gościa gwizdami i nie wybrednymi okrzykami pod jego adresem. Były prezydent podczas swojego wystąpienia próbował odnieść się do wykrzykiwanych zarzutów, jednak krytyczne głosy pod jego adresem pojawiały się prawie przez cały czas. Nic więc dziwnego, że cała debata upłynęła w nerwowej atmosferze. Mimo tych zakłóceń nie zabrakło konstruktywnych pytań i rzeczowej dyskusji. Rozmawiano o polskiej scenie politycznej, występujących podziałach, o tym co powinniśmy zrobić, aby nie popełniać kolejnych błędów przy wyborach i w rządzeniu krajem. - Przede wszystkim my uczymy się demokracji, komuna wyrządziła nam wielką krzywdę w tej kwestii - mówił Lech Wałęsa. - Musimy się jej uczyć z pokorą. Rozmawiać i szanować innych rozmówców,

wyciągać wnioski. Wcześniej Lech Wałęsa spotkał się z Robertem Biedroniem. - „Rozmawialiśmy o Polsce. Jaka czeka ją przyszłość i co możemy zrobić. Rozmawialiśmy także o Słupsku” - mówił Biedroń. W mediach społecznościowych prezydent Słupska umieścił wspólne zdjęcie z Wałęsą z cytatem Janka Kaczmarskiego „a mury runą, runą i pogrzebią cały świat...”, na-

wiając w ten sposób do słynnej wypowiedzi Wałęsy na początku marca 2013 roku, że w polskim Sejmie ludzie homoseksualni powinni siedzieć w ostatniej ławie sali plenarnej, a nie gdzieś na przodzie, a nawet dalej za murem, która wywołała konsternację i oburzenie na całym świecie.

TW

Fot. Zbigniew Bielecki



Tomasz Włodkowski
t.wlodkowski@zblizenia.pl

Polska bezbronna, czy zbrojna

Warszawska defilada z okazji Święta Wojska Polskiego, w której wzięło udział ponad 1000 żołnierzy, kilkadziesiąt samolotów i śmigłowców, a także dziesiątki innych pojazdów wojskowych od quadów po czołgi Abrams zrobiła duże wrażenie na mieszkańcach Warszawy, a zwłaszcza na jej najmłodszej części. Warszawiacy podziwiali sprzęt bojowy obrońców naszych granic zastanawiając się czy minister Macierewicz miał rację mówiąc przed warszawskim szczytem NATO, że „Siły Zbrojne RP nie posiadają zdolności zapewnienia bezpieczeństwa: ani terytorium i całości Rzeczypospolitej Polskiej, ani narodowego obszaru powietrznego, ani obiektów kluczowych dla kierowania państwem, ani też w cyberprzestrzeni”. Słowa te musiały zrobić piorunujące wrażenie na zachodnich sojusznikach i podczas obrad podjęto natychmiast decyzje o wzmocnieniu wschodniej flanki Sojuszu. Co niektórzy pesymiści zastanawiają się czy stacjonowanie czterech tysięcy żołnierzy NATO w Polsce i państwach bałtyckich będzie miało realny wpływ na podniesienie bezpieczeństwa regionu. Ich zdaniem wojska rosyjskie osiągnęłyby cele przed przybyciem głównych sił sojuszników. Symulacje pokazały, że atak Rosji doprowadziłby do zajęcia wszystkich stolic państw bałtyckich w 60 godzin. Podjęte zatem decyzje na szczycie mają głównie wymiar propagandowy, na który Rosja odpowiedziała wzmacniając swoje siły także na środkowym zachodzie, w pobliżu białoruskiej granicy. Rosną też w Rosji na dużą skalę, mimo kryzysu ekonomicznego, wydatki na armię, a Władimir Putin działa według opracowanego przez siebie planu pod hasłem „Słowiański świat”, którego celem jest podbój całej środkowo-wschodniej

Europy. Z Kremla idzie jasny sygnał: „Gdzie mieszka ją Rosjanie, tam powinna panować rosyjska władza”. Rosnąca niepokojąco zimna wojna pomiędzy mocarstwami pcha nas w objęcia coraz bardziej realnego konfliktu zbrojnego, którego teatrem będzie jak zawsze Polska. Sporo osób uważa, że czas najwyższy przestać drażnić przysłowiowego lwa, bowiem 2% środków z budżetu państwa potęgi militarnej z nas nie zrobi, a zaprezentowana siła naszej armii na defiladzie warszawskiej ewentualnych agresorów nie wystraszy. Na pewno też nie wystraszy pomysł Antoniego Macierewicza w sformowaniu w Polsce 17 brygad składających się z 35 tysięcy żołnierzy obrony terytorialnej wyposażonych w lekką broń. Sytuacja geopolityczna zmienia się niekorzystnie i po prostu nie ma na co czekać. Na razie szef MON-u kwestionuje ogłoszone za poprzedniego rządu przetargi na nowoczesne wyposażenie naszych wojsk szukając wszędzie korupcji i niekompetencji poprzednich władz w zarządzaniu wojskiem. Na pocieszenie od września rozpocznie się nabór ochotników do obrony terytorialnej. W wojsko będą bawić się dwa razy w miesiącu podczas weekendów, za co każdy szwaj otrzyma co miesiąc swoje 500 zł. Wypełnić ma to lukę braku naszych zawodowych wojsk na wschodniej granicy. To oni mają według założenia stanowić trzon naszej obrony przed wojną hybrydową na wschodzie, zniechęcając w ten sposób Putina do jakiegokolwiek agresji. Czy to się uda? Jak na razie minister obrony Rosji, Siergiej Szojgu zapowiedział w rozmowie z Agencją TASS, że na „kierunku zachodnim” w 2016 roku, zostaną sformowane 3 nowe dywizje. Strach się bać.

Średniowieczna bitwa pod Basztą Czarownic



Bractwo Rycerskie księcia Bogusława V, działające w Słupsku od 10 lat, zgotowało w sobotę 19 sierpnia mieszkańcom kolejną lekcję historii inscenizując w okolicach Baszty Czarownic przebieg średniowiecznej bitwy, jaka miała miejsce w 1259 r. w okolicach Słupska. Starły się wtedy zwycięskie wojska Wielkiego Księcia Gdańskiego Świętopełka II z rycerstwem Warcisława III oraz Barnima I. Rycerski obóz, w którym stawiło się około 150 osób z bractw

rycerskich z całego kraju, rozbił swoje namioty w Parku Kultury i Wypoczynku, na półwyspie między rzeką a kanałem. Odwórcy przyjechali praktycznie z całej Polski. Oprócz gości z Pomorza, Mazur, Podlasia byli również z centralnej części kraju, po Łódź i Opole. Już w piętek można było obserwować rycerzy rozstawiających swoje namioty i warsztaty. W sobotę, można było zwiedzić osadę i zobaczyć, jak wyglądało codziennie życie w średniowiecz-

nej wiosce.

TW, fot. Zbigniew Gusmann

REKLAMA

Ciekawe znalezisko na słowińskich wydmach

Sztormowa pogoda spowodowała, że wynurzyła się z wydmu stara łódź. Ciekawi jesteśmy z jakiego okresu pochodzi. Mamy nadzieję, że będzie wspaniałym eksponatem w nowo tworzonego Muzeum Latarnictwa i Ochrony Wartości Przyrodniczo-Kulturowych Wybrzeża Słowińskiego (w wyremontowanej osadzie latarników).

MAJ, fot. Kamila Wiewiórska.



PRACOWNIA WYROBÓW Z BURSZTYNU I METALI SZLACHETNYCH
Irena Kalska

Polecamy biżuterię bursztynową i srebrną
Wykonujemy naprawy i odnawianie
wyrobów ze srebra i złota

76-200 Słupsk, al. Wojska Polskiego 3, tel. 59 841 38 67
 pracowniabursztynowa@gmail.com

REKLAMA

Bar "U Gabrysia"

Słupsk, ul. Przemysłowa 20 A, tel. 607 411 600

Organizujemy imprezy okolicznościowe:

GOLONA STRZYŻONA

- wesela
- komunie
- catering
- uroczyste rozwoody



Dowozimy na telefon!
59 841 32 29

ZAPRASZAMY od poniedziałku do piątku 9.00 - 17.00

www.barugabrysia.pl



GOTÓWKA W 5 MIN
 dla każdego od 50 zł w górę

**MASZ SAMOCHÓD, FIRME,
 NIERUCHOMOŚĆ, JESTEŚ ROLNIKIEM**

**DOSTANIĘSZ U NAS
 GOTÓWKĘ**

EMERYCI, RENCIŚCI MILE WIDZIANI
 skupujemy, złoto, srebro, monety

D.H.WOKULSKI ul. Kołłątaja 1
76-200 SŁUPSK
1 box przy wejściu od parking

ZAPRASZAMY PN-PT 10-18
TEL. 572 400 200

Święto Ustki

Święto Ustki za nami. W dniach 14-15 sierpnia odbyły się na usteckiej promenadzie Dożynki Rybne. Zgodnie z zapowiedziami było morsko, wesoło i smacznie.



Nagrode Harengus Rex - Króla Śledzia otrzymał w tym roku Jerzy Wysocki - szef zespołu doradczego ds. rybołówstwa w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Święto rozpoczęło się pochodem przez Bulwar Portowy prowadzonym przez Ustecką Orkiestrę Dętą, z udziałem słuchaczy Usteckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w strojach z epoki i rybaków w strojach historycznych. Wraz z nami pod scenę zawędrowało wielu turystów. Przez dwa dni Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej zapraszało na stoisko

informacyjne promujące Program Operacyjny „Rybnictwo i Morze” finansowany przez UE z Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego. W ciągu dnia odbyły się także pokazy kulinarne z udziałem Rafała Niewiarowskiego, uczestnika programu Top Chef, szefa kuchni w restauracji „Dym na wodzie”. Widzowie pokazów mogli spróbować rybnych przysmaków. Każdy dzień imprezy kończyły koncerty na scenie. 14 sierpnia wystąpiły Handszpanki oraz Grzegorz Hyży, gromadząc przed sceną kilkutysięczną publiczność. Nie mniej widzów miały koncerty

w poniedziałek, 15 sierpnia, kiedy zagrały zespoły: Majestic oraz Strachy na Lachy. W poniedziałek przed sceną Słowińska Grupa Rybacka prezentowała atrakcje Słowińskiego Szlaku Rybackiego. Zwycięzca, zorganizowanego przez stoisko konkursu, otrzymał kosz produktów ufundowany przez członków szlaku. Przez cały czas trwania imprezy odbywał się Jarmark Dożynkowy na Dolnej Promenadzie, na którym prezentowali się lokalni przetwórcy ryb oraz twórcy rękodzieła.

EM

fot. Hubert Bierndgarski





KULTURALNY KARNET

50% ULGI NA OFERTĘ KULTURALNĄ

SZANOWNI MIESZKAŃCY!
BURMISTRZ MIASTA USTKA JACEK GRACZYK

Serdecznie zaprasza mieszkańców Ustki do składania wniosków o wydanie "Karnetu Kulturalnego", który uprawnia do 50% ulgi na płatną ofertę kulturalną Domu Kultury w Ustce.

Wnioski można pobrać w Wydziale SOKS w Urzędzie Miasta Ustka w pokoju 03. Osobami uprawnionymi do otrzymania karnetu są: emeryci, renciści, weterani i kombataneci, osoby posiadające Kartę Dużej Rodziny lub dochód maksymalny 800 zł netto na osobę.



DOM
KULTURY W USTCE

Regulamin i szczegóły dostępne na stronie
www.ustka.pl lub pod nr tel. 59 81 54 370/372



URZĄD MIASTA USTKA

Żywa lekcja historii z Powstania Warszawskiego

W poniedziałek 1. sierpnia mieszkańcy Słupska oraz liczna grupa turystów z nad morza mogli poczuć się jak w Warszawie w 1944 roku. Aleja Sienkiewicza zamieniła się w jedną ze śródmiejskich ulic okupowanej Warszawy pokazując widzom życie codzienne mieszkańców stolicy tuż przed wybuchem powstania. Niemieckie flagi na budynkach, kontrole cywilów przez żandarmów niemieckich oraz krążące pojazdy wojskowe znakomicie oddawały realia tamtych dni. Punktualnie o godzinie 17.00 przy dźwiękach syren, grupy rekonstrukcyjne w liczbie około stu osób pokazały najważniejsze epizody z 63 dni walk powstańców z wielokrotnie silniejszym wrogiem. Inscenizacja życia w wojennej Warszawie oraz pokazanie walk powstańczych zyskały nie tylko przychylność mieszkańców, ale jako jedne z niewielu w Polsce zyskały honorowy patronat Muzeum Powstania Warszawskiego.

TW, fot. Zbigniew Bielecki



Słupszczenie w hołdzie powstańcom Warszawskim

Słupskie obchody 72. rocznicy wybuchu zrywu niepodległościowego z 1944 r. rozpoczęły się o godz. 15:00 przed pomnikiem Powstańców Warszawskich przy ul. Szarych Szeregów w Słupsku. W uroczystościach udział wzięli parlamentarzyści, przedstawiciele samorządów, żołnierze Wojska Polskiego, harcerze, mieszkańcy i oczywiście powstańcy warszawscy. Odprawiono połowę mszę św., a także oddano hołd poległym w walce. Odczytano też po raz pierwszy zamiast apelu poległych kompromisowy apel pamięci, dzięki któremu zapewniona została asysta wojskowa.

TW, fot. Zbigniew Bielecki



Rozmowa z insp. Andrzejem Szaniawskim komendantem KM Policji w Słupsku

24 lipca to data szczególna dla funkcjonariuszy policji. To data ich święta, czas awansów, nominacji i odznaczeń zarówno samych policjantów, jak i tych, z którymi na co dzień oni pracują. W Słupsku policjanci jak co roku zorganizowali piknik dla mieszkańców i dzieci, gdzie można było zapoznać się z kulisami pracy Policji, obejrzeć sprzęt policyjny i wziąć udział w wielu ciekawych konkursach. Święto było okazją do przybliżenia naszym czytelnikom bieżących problemów słupskiej policji. Na ten temat poprosiliśmy o rozmowę komenda KM Policji insp. Andrzej Szaniawski.

Czy w Słupsku możemy czuć się bezpiecznie?

Zdecydowanie tak, Policjanci z Komendy Miejskiej w Słupsku codzienną służbą dbają o zapewnienie mieszkańcom naszego powiatu jak największego komfortu w kwestii bezpieczeństwa. My też tutaj mieszkamy, mamy swoje rodzinny, bliskich, znajomych i nam wszystkim zależy na tym byśmy byli po prostu pomocni. Tak też jesteśmy przez mieszkańców oceniani. Odzwierciedleniem tej opinii są chociażby wyniki kolejnych badań ankietowych jakie od wielu lat realizowane są w ramach projektu „Poczucie bezpieczeństwa publicznego i ocena działań policji w percepcji mieszkańców Słupska”. Jako Policja robimy wszystko co możliwe aby było jeszcze lepiej – w całym regionie słupskim. Nie spoczywamy na laurach i na każdym odcinku naszej służby zabiegamy o kontakt w tym dialog z mieszkańcami. Jednym z przykładów są chociażby debaty społeczne organizowane w terenie.

Z jakim rodzajem przestępstw i wykroczeń najczęściej spotyka się policja na terenie powiatu słupskiego?

Które z gmin naszego powiatu są najbardziej kryminalne i jak tłumaczy Pan tę zależność? Musimy sobie zdawać sprawę z tego że tak zwana „mapa przestępczości” dynamicznie zmienia się i ewaluje. Mają na to wpływ oprócz znużonej pracy policjantów na pewno czynniki demograficzne. Ulice, dzielnice niegdyś uznane jako niebezpieczne – takie jak: Długa, Wileńska czy Niemcewiczka, zmieniły się na korzyść. Część z osób zamieszkujących je, a mających np. konflikt z prawem dorosło, znalazło pracę założyło swoje rodziny, czy też wyjechało po prostu za granicę. Paradoksalnie jednak w opinii niektórych mieszkańców Słupska – pomimo tych zmian to w takich luźnych rozmowach mieszkańców nadal funkcjonują one jako ulice z tzw. „legendy miejskiej”. Odnosząc się jednak do danych liczbowych, które obrazowo przedstawiają mapę przestępczości Słupska, zachęcam czytelników do odwiedzenia strony Komendy Miejskiej Policji w Słupsku gdzie możemy w kilku zakładkach samemu sprawdzić wyniki i liczby będące efektem naszej codziennej służby oraz rodzaje popełnianych przestępstw i wykroczeń. Te wszystkie informacje to nie tylko sucha statystyka ale są one dla nas bardzo ważnym materiałem badawczym gdzie i w jakich godzinach powinniśmy kierować patrole policjantów aby skutecznie zapobiegać tym zdarzeniom.

Najbardziej aktualnym tematem społecznym w kraju

wyda się być podczas tych wakacji temat dopalaczy. Proszę powiedzieć czy ta kwestia dotyczy także Słupska i powiatu słupskiego?

Jeśli tak, jaka jest skala problemu i jak radzi sobie z nim nasza policja? Należy z pełną stanowczością stwierdzić, że problem narkotyków istnieje. Tym bardziej że od pewnego czasu na rynku pojawiły się dopalacze. Policjanci coraz częściej spotykają się z tym że osobami biorącymi są coraz młodszy ludzie. Widzimy też, że najczęściej przeważa u tych osób chęć spróbowania, chęć zaimponowania i pokazania się w środowisku rówieśniczym. My za każdym razem sprawdzamy czy zatrzymane substancje znajdują się na liście tych zabronionych. Walcząc z dopalaczami każdorazowo ujawnione substancje i ich nazwy przekazywane są do Narodowego Instytutu Badań Leków. Śledzimy strony internetowe i bardzo wnikliwie analizujemy ten proceder. W walce z dopalaczami współpracujemy z wieloma instytucjami np. Sanepidem i samorządami. Jednym ze sposobów walki z tym procederem jest zainteresowanie młodzieży alternatywnym spędzaniem wolnego czasu. Wspólnie ze Stowarzyszeniem Bezpieczny Region Słupski realizujemy program „prewencja ale inaczej”, w ramach którego organizujemy duży turniej adresowany do młodzieży szkół gimnazjalnych naszego regionu. Poprzez te działania chcemy pokazać że alternatywą dla problemu dopalaczy, narkotyków i innych „chorób społecznych” jest zdrowy styl życia z dala od nałogów.

Od zmiany rządów po jesienne wybory politycy głośno mówią o zwiększeniu liczby patroli na ulicach. Czy wzmocnienie patroli możemy spodziewać się w Słupsku?

Jak układa się współpraca z władzami miasta i innymi samorządami? Panie redaktorze, Policjantów

troli w Słupsku faktycznie jest bardzo dużo. Nawiążę jeszcze raz do wyników powyższych badań o których wcześniej rozmawialiśmy. Z tych badań dowiedzieliśmy się, że blisko 40 procent mieszkańców śródmieścia potwierdza, że często spotykają na ulicach naszych policjantów, że mieszkańcy nadal chcą widzieć umundurowane patrole. Oczywiście jak wiele jednostek w kraju także borykamy się z pewnymi problemami kadrowymi, i chcielibyśmy aby funkcjonariuszy było więcej. Mamy bardzo dobrą współpracę ze Szkołą Policji w Słupsku. Słuchacze tej szkoły kilka razy w roku realizują praktyki w powiecie słupskim. Są dla nas prewencyjnym wsparciem i jednocześnie ze starszymi kolegami uczą się policyjnego „rzemiosła”. Aby policjantów było więcej na ulicach analizujemy meldunki zdarzeniowe i zmieniamy adekwatnie do zagrożeń sposób planowania służby. Bardzo dobrze na wielu płaszczyznach współpracujemy z większością samorządów naszego powiatu. Widzą oni racjonalną potrzebę wspierania nas i naszych działań także w aspekcie finansowym. Miasto i Gmina Ustka, Kobylnica, Smołdzino, Potęgowo i Głównyce przekazują nam środki na dodatkowe patrole, paliwo czy wyposażenie, pokazują w ten sposób jak ważnym dla nich jest troska o wspólne bezpieczeństwo. Inaczej wygląda sprawa w Słupsku, ale tego nie będę komentował. Z tematem o którym mówimy „większej ilości policjantów”

kojarzy mi się też anegdota którą zarówno ja, jak i moi współpracownicy często słyszą od osób, znajomych, od-

wiedzących nasz region. Twierdzą oni że „przejechali całą Polskę, a dopiero w Słupsku zostali skontrolowani przez policyjny patrol”. To pokazuje jak ważne dla nas jest bezpieczeństwo i troska o obywateli. Patrole budują poczucie bezpieczeństwa, ale działają też prewencyjnie. Tam gdzie policja pojawia się częściej, gdzie może wejść do klatki schodowej, gdzie może wylegitymować pewne osoby, tam nie dochodzi później do wykroczeń czy przestępstw.

W strukturach policji pracują kobiety, jakie pełnią stanowiska i czy jest Pan zadowolony z ich pracy? Czy są w czymś lepsze od swoich kolegów policjantów?

Jesteśmy chyba jedyną służbą mundurową w naszym kraju gdzie jest tak duży parytet kobiet. Policjantki wykonują te same zadania co policjanci i są dla siebie wsparciem podczas służby. Wspólnie patrolują i reagują na wykroczenia i przestępstwa. Z uwagi na płęć nie są specjalnie faworyzowane i nawet dochodzą do nas sygnały, że nie chcą protekcyjnego traktowania. Kobiety w Policji oprócz tych samych cech co inne Panie, muszą jednak mieć inne niż one predyspozycje. Przechodzą egzaminy sportowe, psychologiczne, muszą być odporne na stres, który w tej pracy jest nierozłączny. Chodzi głównie o interwencje i pracę na tzw. „żywym organizmie – społeczeństwie”. Niejednokrotnie spotykają się z cierpieniem poszkodowanych i krzywdą ludzką. Tutaj nie ma rozgraniczeń na płęć. Każdy z nas ma sumienie i każdego z nas bez względu na płęć porusza krzywda ludzka.

Jakie cechy, Pana zdaniem, powinien posiadać współczesny policjant? Czym się wyróżniać, jakie posiadać wykształcenie? Wszak bycie policjantem jest pewnego rodzaju misją?

Każda osoba, która zostaje policjantem, w pewnym momencie staje przed wewnętrznym dylematem i zadaje sobie pytanie czy wybrała właściwy zawód. Wątpliwości biorą się z zderzenia z rzeczywistością służby. Okazuje się bowiem, że obraz Policji z plakatu reklamowego nijak ma się do rzeczywistości. Pierwsze problemy, dylematy, pojawiają się podczas szkolenia podstawowego, gdy trzeba poddać się rygorom dyscypliny służbowej i rytmu koszarowego. Później, po szkoleniu podstawowym, trzeba odbyć praktykę w oddziałach prewencji. Następnie rozpoczyna się służba w jednostce Policji – nie zależnie od wykształcenia – jest to służba w pionach prewencji polegająca przede wszystkim na patrolowaniu. W tym czasie dają o sobie znać wrodzone cechy charakteru, które sprawiają, że policjant „zakocha się” w swoim zawodzie i będzie policjantem przez duże

„P”, albo będzie egzystował robiąc coś, co nie będzie dawać mu radości, co spowoduje, że nigdy nie będzie prawdziwym gliną. Policjanci przez duże „P” będą się rozwijać, szybko zostaną dostrzeżeni przez przełożonych i będą awansować.

W jakim kierunku będzie Pan rozwijał kierowaną przez siebie komendę? Na co będzie Pan stawiał? Czy na pozyskanie większej liczby specjalistycznego sprzętu czy na czynnik ludzki, czy może na coś, o czym my zwykli śmiertelnicy nie wiemy lub nie musimy wiedzieć?

W każdym zakładzie pracy najważniejszy jest czynnik ludzki. Więź pracownika z firmą, wzajemny szacunek na linii przełożony – podwładny, zrozumienie celów, wymagań i oczekiwań. Policja niczym nie różni się w tym zakresie. Ja nie przypominam sobie okresu, w którym wyposażenie Policji byłoby na zadowalającym poziomie i nie wierzę by kiedykolwiek się to zdarzyło – bo nie ma na świecie takiego kraju, w którym by tak było. Zawsze będziemy narzekać na jakieś braki, ale gdy policjanci będą swoją energię wykorzystywać na to by szukać rozwiązań, a nie przeszkód, to będzie dobrze. Ja pamiętam początki lat 90 – tych, gdy byłem policjantem służącym w Wydz. Doch. – Śledczym. Nie było komputerów, kopiarek, faksów. Trzeba było pisać na maszynach do pisania, a była taka jedna służbowa na siedmiu w sekcji. Następnego dnia służby kupiłem sobie maszynę do pisania w komisie. Normą była konieczność kupienia sobie zapasu kalek do kopii protokołów, bo przydział był niewystarczający. Wspomnę także o własnych długopisach, spinaczach, zszywach, zszywkach, dziurkaczach i jednym radiowozie na cały Wydział Doch. – Śledczy. To były jednak dla mnie i większości kolegów, z którymi pracowałem, sprawy poboczne, które trzeba było rozwiązać. Najważniejsza była dla nas chęć pracy, chęć niesienia pomocy ludziom. W tym czasie nauczyłem się radzić sobie z problemami służby i wpoila się we mnie idea, którą kultywuję w sobie i powtarzam jak mantrę wszystkim „moim” policjantom, że: „to my jesteśmy dla ludzi, nie ludzie dla nas”. To jest właśnie odpowiedź na pytanie.

Dziękuję za rozmowę, korzystając z okazji chciałbym w imieniu naszych czytelników i redakcji „Zbliżenia” przekazać na pańskie ręce wszystkim policjantom z okazji ich święta życzenia wielu sukcesów w pracy i życiu osobistym.

Z komendantem KM Policji w Słupsku insp. Andrzejem Szaniawskim rozmawiał Tomasz Włodkowski. Fot. Zbigniew Bielecki



Powiatowe Święto Plonów

na placu przy Gminnym Centrum Kultury w Potęgowie

11 września 2016 r.

11.00 Msza św. w intencji rolników w kościele w Potęgowie

13.30 Uroczystości dożynkowe:

- wręczenie Bursztynowych Kłosów
- Powiatowy Konkurs na Chleb i Wieniec Dożynkowy
- wybory Gospodyni i Gospodarza Roku 2016
- występy solistów, zespołów wokalnych i tanecznych

19.00 Występ Kabaretu Łowcy.B

21.00 Koncert zespołu „Pulsar” - zabawa taneczna

Dodatkowe atrakcje:

Korowód Dożynkowy z udziałem Orkiestry Morskiego Oddziału Straży Granicznej z Gdańska, średniowieczna wioska rycerska, animacje dla najmłodszych, stoiska gastronomiczne KGW i wiele innych atrakcji

Organizatorzy:

Łowcy.B

Wiecej informacji: www.potegowo.pl, www.powiat.slupsk.pl

UWAGA!!!

Zmiana w połączeniach autobusowych

NORD EXPRESS

1189

Od **22 sierpnia** jesteśmy do Państwa dyspozycji

Już 12 lat jesteśmy obecni na rynku przewozowym w regionie.

Obsługujemy linie w kierunkach:

- Ustka
- Główny
- Smołdzino
- Sławno
- Trzebielino
- oraz wiele zleconych przewozów pracowniczych

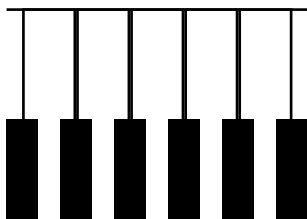
wzbogacamy naszą ofertę o połączenie ze Słupska do Kępic

Wozimy naszych pasażerów wygodnymi, klimatyzowanymi autobusami.

Jesteśmy zgraną załogą, która gwarantuje wysoki standard obsługi.

**50. JUBILEUSZOWY
FESTIWAL PIANISTYKI POLSKIEJ
10-16 WRZEŚNIA 2016**

Impreza o charakterze ogólnopolskim organizowana od 1967 roku, od pierwszej edycji pod honorowym patronatem Ministra Kultury. Pomysłodawcą i pierwszym kierownikiem artystycznym Festiwalu był prof. Andrzej Cwojdzinski, który pełnił tę funkcję do 1999 roku, a od 2000 roku dyrektorem artystycznym FPP jest Jan Popis. Słupski Festiwal jest jedyną tego rodzaju imprezą muzyczną w kraju, na której swój kunszt wykonawczy prezentują najwybitniejsi Polscy Pianisci z kraju i mieszkający za granicą. Na festiwalowej estradzie wystąpili najznakomitsi wirtuozi fortepianu: Witold Małcużyński, Miłosz Magin, Władysław Kędra, Tadeusz Żmudziński, Piotr Paleczny, Krystian Zimerman, Halina Czerny-Stefańska, Regina Smendzianka, Lidia Grychtołówna, Janusz Olejniczak, Adam Harasiewicz i inni.



NOWOŚĆ W SŁUPSKU

WYJĄTKOWA INWESTYCJA
PRZESTRZEŃ. WODA. ZIELEŃ.

www.nowazamiejska.pl

**NOWA
ZAMIEJSKA**

Słupsk, ul. Zamiejska
TEL. 662 299 342

**OKTAN
INVESTMENT**

Historia Kościoła Zamkowego Pół tysiąca lat w jednym miejscu!

Kościół Zamkowy przechodził różne koleje losu: najpierw służył katolikom jako kościół dominikański, następnie (od XVII w.) ewangelikom - równocześnie luteranom i kalwinom - aby po II wojnie światowej wrócił do niego na powrót katolicy. Przez jakiś czas korzystali z niego także grekokatolicy, którzy od niedawna posiadają już własną świątynię w Słupsku przy ul. Jaracza. W świątyni raz w miesiącu odprawia także swoje nabożeństwa mniejszość kaszubska.

Kościół zwany dziś Zamkowym powstał na przełomie XIII i XIV wieku, jako drewniana (!) świątynia ojców Dominikanów. Działkę w centrum grodu na postawienie kościoła i zabudowań klasztornych zakonnicy otrzymali od księcia gdańskiego Mściwoja II w 1278 r. Sami sprowadzili się do Słupska prawdopodobnie 5 lat później i przystąpili do budowy klasztoru. Dominikanie jako zakon kaznodziejski osiedlali się w większych ośrodkach miejskich, co świadczy o ówczesnej randze Słupska, jako ważnego ośrodka miejskiego. W 1395 r. wielki pożar miasta nie oszczędził drewnianych zabudowań kościoła i klasztoru. Po pożarze przystąpiono do odbudowy, zastępując drewno czerwoną cegłą. Tak powstał pierwszy w tym miejscu średniowieczny kościół gotycki. W latach 1505-1507 książę Bogusław X polecił wybudować obok zakonu swój zamek, który stanął w odległości zaledwie 50 metrów od zabudowań klasztornych.

Kres działalności dominikańskiej w Słupsku przypadł na rok 1525. Wówczas to, podczas rozruchów wywołanych przez kaznodzieję luteranśkiego Jana Amandusa, tłum mieszczan wystąpił przeciwko kościołowi katolickiemu, plądrując i podpalając m.in. kościoły Mariacki i ojców dominikanów. Zakonnicy ratowali się ucieczką w pław przez Słupię, na prawobrzeżną stronę miasta. Urzędujący w Szczecinie książę Jerzy I, syn Bogusława X, próbował zmusić mieszczan do reaktywacji świątyni w duchu katolickim, jednak opór mieszczaństwa niemieckiego był zbyt duży i w końcu książę uległ zezwalając na wyznawanie w Słupsku wiary luteranśkiej.

W roku 1534 splądrowany kościół stał się własnością podskarbiego Ambrozjusza Vormanna i do roku 1600 stał pusty, służąc doraźnie jako magazyn i popadając stopniowo w ruinę (ogółem całkowicie wnętrza świątyni, a miedzianą blachę z dachu zużyto do pokrycia wieży zamkowej). W roku 1600 przybyła do Słupska księżna Erdmut Hohenzollern (wdowa po Księciu Janie Fryderyku) i przystąpiła do odbudowy kościoła w duchu luteranśkim. Z siedmioprzęsłowego kościoła na nową świątynię wydzielono cztery pierwsze przęsła, a pozostałe dwa przeznaczono na cele gospodarcze. Taki podział świątyni pozostał do dnia dzisiejszego.

W części kościelnej postawiono ambonę, a naprzeciwko niej wybudowano drewniane, dwupoziomowe galerie (empory). Wchodziło się na nie od strony organów, a drewniane schody w tylnej części kościoła zachowały się do dzisiaj.



Na polecenie księżnej do świątyni dobudowano wieżę kościelną z dzwonem oraz ołtarz w stylu barokowym. Do północnej ściany kościoła dobudowano aptekę. Swoje działania na rzecz kościoła księżna poleciła spisać po łacinie na drewnianej tablicy, która - odrestaurowana - znajduje się do dnia dzisiejszego w przedsionku kościoła nad wejściem do nawy głównej.

Oto tłumaczenie łacińskiego tekstu owej tablicy:

Najjaśniejszy książę Jan Fryderyk, z łaski Bożej niegdyś książę Szczecina, Pomorza, Kaszubów, Wandalów, książę Rugii, hrabia ziemi lęborskiej i bytowskiej, hrabia Chockowa, po wyczerpujących trudach w czasie wojny węgierskiej, kiedy najpotężniejszy cesarz rzymski Maksymilian II w roku pańskim 1566 z Turkami wojnę prowadził, a będąc oddanym i posłusznym cesarzowi, należąc do cesarskiego orszaku przez trzy lata dochowywał wierności i wyróżnił się chwałą nie jednego, ale wielu wspaniałych czynów w ojczyźnie i za granicą. W roku pańskim 1577 w wieku 37 lat poślubił najjaśniejszą pannę Erdmutę, córkę Jana Jerzego elektora brandenburskiego i jej zapisał w posagu domę słupską z miastem Słupskiem. Przeto owa owdowiała po śmierci męża księcia najjaśniejszego, w roku 1600 w miesiącu kwietniu opuściwszy Szczecin 4 maja (1600 r.) do tego miejsca (Słupska) przybyła i między innymi świątynię tą - niegdyś posiadłość mnichów - z powodów zmiany religii przez wiele lat opuszczoną, zhańbioną i oszpeconą - z pobożności i niemałym trudem oczyściła, odnowiła i przyozdobiła, ku chwale Boga. W roku 1602 w dniu 24 czerwca (świątynia ta została) konsekrowana przez Jakuba Fabera świętej teologii doktora powołanego na wschodnio - po-

morskiego superintendenta. Ponieważ aby za prawdę wieczną i nie przemijającą była chwała Boskiego imienia pobożny czytelniku odmów modlitwę w sercu. Jedynemu Bogu Chwała”.

Po renowacji w 1602 r. kościół połączono z zamkiem krytą galerią, którą księżna udawała się na nabożeństwa. Księżna Erdmut zmarła w 1623 r. i pochowana została u boku swojego męża w Szczecinie. Ostatnia przedstawicielka rodu Gryfitów - księżna Anna de Croy - mieszkała na zamku w Słupsku w latach 1625-1660. To za jej czasów w roku 1651 umieszczono za ołtarzem, niewidoczną z kościoła, płytę nagrobną rodziny de Croy, Andreasa Proleusa i jego małżonki Anny. Druga płyta wmurowana w ścianę pomiędzy przedsionkiem a nawą główną poświęcona jest kamerdynerowi księcia de Croy i jego żonie Katarzynie, pokojówce księżnej Anny. Płytę wykonano w roku 1672, już po śmierci księżnej Anny. Pamiątką po księżnej Annie jest wspaniałe epitafium, wykonane w marmurze i umieszczone po lewej stronie od ołtarza. Cokołem epitafium jest marmurowa płyta z pośmiertną rzeźbą zmarłej leżącej na marach. W górnym zwieńczeniu epitafium przedstawiono księżną w pozycji siedzącej. Księżna wręcza młodzieńcowi księgę, a starcowi jałmużnę, co symbolizować ma miłosierdzie, bogobojność i zrozumienie dla wartości wykształcenia. Boki epitafium zdobią skrócone spiralnie kolumny. Na gzymsach nad kolumnami przedstawiono dwie postacie. Postać po lewej stronie w koronie na głowie z krzyżem i księgą w lewej jest symbolem Wiary i Łaski Bożej. Postać po prawej stronie ze złożonymi rękoma i księgą symbolizuje Nadzieję i Zbawienie. W bocznych dekoracjach ze

splotów liści akantu umieszczono portrety księżnej i jej małżonka w młodym wieku. Księżna była także fundatorką wspartej na figurze Mojżesza rzeźbionej ambony. Ambona przyozdobiona została malowidłami apostołów i ewangelistów i w prawie niezmienionej postaci dotrwała do dnia dzisiejszego.

Ostatni z linii de Croy, Książę Ernest Bogusław, zmarł w Królewcu w roku 1684. Jego zwłoki przewieziono do Słupska i pochowano w podziemiach kościoła, u boku matki. Przy samym ołtarzu, po prawej stronie, znajduje się cenne barokowe epitafium księcia, wybudowane w 1682 r., czyli jeszcze za jego życia. Książę klęczy w uroczystym stroju z rękoma złożonymi do modlitwy. Książę klęczy na jednej nodze, co jak się okazało po badaniu zwłok było zgodne z prawdą (książę był chromy na jedną nogę).

Na uwagę zasługuje także okazały barokowy ołtarz ufundowany przez księżną Erdmut w roku 1602. W centralnej części ołtarza znajduje się obraz pędzla Jakuba Funcka z Kołobrzegu przedstawiający też księżnę wraz z małżonkiem Janem Fryderykiem, klęczących pod krzyżem na Golgocie. Nad ołtarzem, powyżej gzymsu, umieszczono napis w języku niemieckim (fragment z ks. Izajasza 53, 4-5). W podstawie ołtarza, tzw. predeli, umieszczono obraz przedstawiający Ostatnią Wieczerzę. Na górnej kondygnacji znajduje się obraz przedstawiający Zmartwychwstanie Chrystusa. Nad nim umieszczono napis w języku niemieckim, zaczerpnięty z Ewangelii wg Św. Jana: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie.” Obraz wieńczy rzeźba pelikana, jako symbolu ofiary Chrystusa.

Do roku 1684 kościół funkcjonował jako świątynia ewangelicka p/w św. Jana, nazwana tak jeszcze za życia księżnej Erdmut Hohenzollern na pamiątkę jej zmarłego męża Jana Fryderyka. W roku 1685 elektor brandenburski Fryderyk Wilhelm przekazał kościół gminie protestancko-reformowanej (kalwińskiej). W wieku XIX kościół użytkowany był przez dwie gminy: luteranśką oraz kalwińską. Na przełomie XVIII i XIX w. w nabożeństwach uczestniczyli uczniowie miejscowej szkoły kadetów oraz młodzież szkolna. Protestantom kościół służył aż do roku 1945. W roku 1777 r. zniszczeniu uległa wieża kościoła: zawaliła się ona najprawdopodobniej na skutek wcześniejszych błędów budowlanych. Jej obecny kształt zawdzięczamy późniejszej odbudowie. Gruntowną przebudowę kościoła, nadającą mu obecny kształt, wykonano w 1875 r. Rozebrano wówczas istniejącą od średniowiecza boczną nawę północną, do ścian zewnętrznych dodano przypory, zmieniono detale architektoniczne oraz elementy dekoracji rzeźbiarskiej.

Prawdziwa perła Kościoła Zamkowego ...to jego organy, zbudowane w roku 1657 na polecenie księcia Ernest Bogusława de Croy. Budowę instrumentu rozpoczął w 1655 r. organmistrz Paul Fischer, jednak nie ukończył dzieła, gdyż zmarł w trakcie prac. Pałeczkę po mistrzu Fischerze przejął pomorski organmistrz Michał Bergiella. Na przestrzeni wieków organy przechodziły wiele remontów i rekonstrukcji. Największa z nich miała miejsce w latach 1910-1911, kiedy to zmieniono wyposażenie instrumentu oraz zastąpiono trakturę mechaniczną trakturą pneumatyczną. Tym samym organy utraciły całkowicie swoje pierwotne, barokowe brzmienie. Dzięki odnalezionym po roku 1996 w archiwach niemieckich zapisom dotyczącym budowy i pierwotnego brzmienia organów oraz staraniem powołanego Stowarzyszenia Rekonstrukcji Organów Kościoła Zamkowego w Słupsku udało się w 2002 r. przywrócić organom ich unikalny wygląd i niepowtarzalne brzmienie.

Wielkie zasługi w dziele pozyskania funduszy na generalny remont instrumentu położył w latach dziewięćdziesiątych ub. wieku urodzony w Stolpie kompozytor, organista i duchowny ewangelicki Joachim Schwarz (1930-98). Dziś odrestaurowane organy z powodzeniem służą odbywającemu się co roku w lipcu i sierpniu Festiwalowi Muzyki Organowej i Kameralnej w Słupsku.

Wojciech M. Wachniewski
Fot. Zbigniew Bielecki

HOROSKOP NA SIERPIEŃ

Y BARAN

Problemy, z którymi się zetkniesz na gruncie zawodowym i wymagania, jakie los postawi przed tobą, będą okazją do hartowania charakteru! I tak powinieneś je potraktować. Pewne dylematy i rozterki związane z partnerem znów staną się aktualne. Postarasz się postawić na swoim za wszelką cenę.

BYK

W sprawach zawodowych właśnie teraz masz szansę przełamać pewne schematy, odejść od długoletnich nawyków i zrobić coś po swojemu. Musisz jednak bardziej uważać na finanse. Może dochodzić na tym tle do nieprzyjemnych rozmów zarówno w rodzinie, jak i wśród znajomych.

II BLIZNIĘTA

Możesz wycofać się z pewnych projektów, które wymagają dużego zaangażowania. Poczujesz gorycz, ale przyszłość pokaże, że takie posunięcie było potrzebne i słuszne. Pewna znajomość z przeszłości wyda się teraz niezmiernie interesująca. Czekają Cię flirty i romanse...

69 RAK

Najbliższe dni na pewno spędzisz aktywnie. Twoje zajęcia mogą wymagać ruchliwości, a nawet wysiłku fizycznego. Dla relaksu wybierz się na rajd po sklepach. Nie trzeba dużych sum, byś odczuł przyjemność z zakupów. Realizacja planów zawodowych niespiesznie posuwa się do przodu.

Ω LEW

Warto pokonać lenistwo i bardziej przyłożyć się do pracy. Niebawem skończy się zamieszanie w interesach i finansach. Wyjdiesz na prostą! I nawet jeśli nie wszystkie twoje oczekiwania zostaną spełnione, to przynajmniej będziesz wiedział, na czym stoisz i jaka jest twoja sytuacja.



PANNA

Wiele spraw, w których teraz panuje chaos, uporządkuje się, uspokoi. Możesz podjąć poważne decyzje, które przyniosą ci materialne korzyści. Nie trzymaj się uparcie utartej ścieżki i starych metod działania. Trzeba zaryzykować, podjąć wyzwanie. Powinieneś zacząć oswajać się z tą myślą.



Będzie kwitnąć życie towarzyskie, odnowisz stare kontakty z dawnymi znajomymi. Zakochasz się bez pamięci albo umocnisz swój dotychczasowy związek. Czekają cię większe wydatki. Możliwe jednak, że zacienisz pasa, aby nie popaść w dług. W tych dniach pieniądze nie będą się ciebie trzymać.

III SKORPION

Pojawią się nieprzewidziane przeszkody i trudne zadania do wykonania. Będziesz bardzo pobudzony, a nawet agresywny, czym możesz zaszkodzić zarówno sobie, jak i innym. Lubisz iść pod prąd, ale nie trzeba zaraz wyważać otwartych drzwi. Brawura wcale nie widzi ci na dobre.

STRZELEC

Najbliższe dni mogą obfitować w napięcia, problemy. Nie dotkną one ciebie bezpośrednio, ale możesz w nich uczestniczyć za sprawą rodziny, bliskich osób. Trudno ci będzie przejść obojętnie wobec trosk ludzi, z którymi łączą cię związki uczuciowe. Spróbuj pomóc w miarę swoich możliwości.

7 KOZIORÓZEC

Brak zajęć na pewno ci nie grozi. Pokonasz każdą przeszkodę, i niewykluczone, że w zawodowych sprawach zajdą znaczące zmiany. W tym czasie możesz spokojnie podpisać korzystne dla siebie umowy, podjąć wiążące decyzje i postawić kropkę nad „i” w ważnych kwestiach.



WODNIK

Szczęście dopisze wam przede wszystkim w sprawach towarzyskich, w kontaktach z kolegami z pracy oraz innymi osobami, z którymi łączą was wspólne zainteresowania. Więcej uwagi trzeba będzie poświęcić sprawom materialnym, bytowym, poruszyc jakieś drażliwe kwestie finansowe.

RYBY

Aby nie dopuścić do jakiegos konfliktu lub nieprzyjemnej sytuacji, uciekasz się do fortelu, a nawet małego kłamstwa. Jeśli wymyśliłeś je w dobrej wierze, nikomu przy tym nie szkodząc, powinienes się rozgrzeszyć. W sprawach zawodowych bardziej bardziej przekonujac niż zwykle.

TORSJE		PODZIW DLA KOGOŚ		MŁOTEM LUB DYSKIEM	WAŚKI OTWÓR, SZCZELINA		DRZEWO OWOCOWE		POWODZENIE, SZCZĘŚCIE		GALĄZKA, SYMBOL ZWYCIĘSTWA					
WYRUSZENIE		SILA, KRZĘPA	27						SPIĘTRZA WODĘ RZĘKI			21				
	19				8		STOLICA KANADY				16					
PLYNNA WYDALINA FIZJOLOGICZNA				15	CZAS NA COŚ				SYN DEDALA		BIBLIJNY RAJ					
				25	DÓŁ W ZIEMI	9	7	EMITUJE PROMIENIOWANIE								
WICHER, ZAWIERUCHA	2	AKOMPANIAMENT						DO LISTÓW			MIŁOŚNIK BALETU	11				
SKLEJKA		TYTUŁOWY BOHATER POEMATU MICKIEWICZA		ZNAK ZODIAKU					BRATA KAINA		3					
	28															
BRZĘG KAPELUSZA	TESTUJE NOWE SAMOLOTY		PTAK Z CZUBKIEM NA GŁOWIE	POEMAT HOMERA									Wczesna pora dnia		WABIENIE SAMICY W OKRESIE GODOWYM PTAKÓW	
													LITERA GRECKA			
	17		18	24									100			
NIECZYSTOŚĆ												URZĘDOWE DOKUMENTY (SĄDOWE)				
ŻONA LUB CÓRKA LORDA																
					POMADKA		SPRĘŻYNA									
							ZIAJD SZLACHTY									
BÓG PODZIEMI, SYN KRONOSA		PIKANTNY SOS POMIDOROWY							MODEL OPLA		PLATNE BRAWA					
PODWÓJNE NACZYNIE	12	HINDUSKA GIMNASTYKA			22	26				5						
						ZABIŁ ABLA	20	MIESZKAN-KA TEHERANU	30			23				
ELEMENT UPRZĘŻY		LASEK			... Z ZIELONEGO WZGÓRZA				SCHODKI NA STATEK		STRESZCZENIE, SZKIC	MEŹCZYŻNA				
					ZACZEP, ZATRZASK			OBOOK EPIKI I DRAMATU		14	4					
									WAĆPAN							

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiąż krzyżówkę!

Litery z zaznaczonych krutek, od 1 do 30 utworzą rozwiązanie. **Do wygrania nagroda niespodzianka ufundowana przez redakcję „Zbliżenia”.** Rozwiązanie prosimy dostarczyć do 17 września 2016 r. pod adresem: Redakcja „Zbliżenia”, Słupsk, al. Sienkiewicza 1/2.

Nagrodę rzeczową z poprzedniego numeru wylosowała pani Benedykt Ząbkowski ze Słupska. Po odbiór zapraszamy do redakcji. Gratulujemy!

Redaguje wróżka Einderba

TARGI OGRODNICZE – JESIEŃ 2016

podczas których odbędzie się prezentacja
KOTŁÓW PODAJNIKOWYCH produkcji

w Słupsku 1-2 października 2016 r.
ul. Bałtycka, przy dawnym „Medyku”



nowość
2016



Czarne Asy na boisko!

Zbliżający się sezon będzie wyjątkowy dla najzagorzalszych, najmłodszych kibiców Energi Czarnych – każdy fan w wieku od 4 do 10 lat może zostać Czarnym Asem! Zgłoś swoją pocięć i spraw jej niesamowitą radość, jaką będzie towarzyszenie naszym koszykarzom przed meczami w dziecięcej eskorcie!

Wszystko to dzięki sponsor-skiej firmie Aerosol Service – potentata w branży napełniania aerozoli. Dziecięce eskorty są powszechne podczas meczów piłki nożnej, gdzie młodzi kibice (a nierzadko zawodnicy) towarzyszą podczas ostatnich chwil przed meczami piłkarskim gwiazdom. My postanowiliśmy przenieść tą spajającą drużynę z lokalną społecznością ideę na nasz grunt, umożliwiając naszym najmłodszym kibicom bezpośredni i stały kontakt z naszymi zawodnikami. Ekipę Czarnych Asów tworzyć będzie grupa 25 dzieci, które znajdują się w stałej rotacji eskorty koszykarzy Energi Czarnych. Przed każdym spotkaniem wybrana



z tego grona dwunastka będzie towarzyszyć naszym zawodnikom przy oficjalnej prezentacji zespołu. Każde dziecko biorące udział w eskorcie w danym spotkaniu otrzyma od nas zaproszenie na mecz wraz ze swoim opiekunem. Wszyscy członkowie Czarnych Asów otrzymają specjalne stroje, a w trakcie sezonu czekać na nich będą dodatkowe atrakcje. Zgłoszenia

dzieci do Czarnych Asów należy przysłać pod adres e-mail: czarneasy@energa-czarni.pl do 15 września 2016 r. W zgłoszeniu należy przesać zdjęcie dziecka, ująć podstawowe dane (imię i nazwisko, wiek) oraz kilka zdań od dziecka, stanowiących odpowiedź na pytanie, dlaczego to właśnie ono powinno zasilić skład Czarnych Asów.

MK

Festyn w Sierakowie

W Sierakowie po raz kolejny odbył się festyn. Tym razem rady sołeckie z Sierakowa i Kończewa dochód z festynu chcą przeznaczyć na wymianę okien i witraży w miejscowym kościele. W tym celu organizatorzy przygotowali między innymi loterię fantową, licytację sprzętu elektronicznego i AGD, a na uczestników zabawy czekały domowe wypieki, smakołyki z grilla i cieszące się dużym uznaniem pierogi. Najmłodszym przygotowano gry i zabawy, a wszystkich uraczył występ zespołu wokalnego z Kobylnicy „Ale Babki”. Zebrano 12 224 złote. Pieniądze zostały umieszczone na specjalnym koncie i zostaną wypłacone wykonaw-

cy po wykonaniu remontu kościoła. Bawiono się przed remizą przy dźwiękach muzyki zespołu Amados do białego rana. Nie odbyło się też bez emocji, zabawę festynową zakłócił w pewnym momencie wyjazd strażaków z OSP Sierakowo do akcji bojowej. Wszystko odbyło się sprawnie i bez żadnych przeszkód. „Jesteśmy bardzo zadowoleni z zorganizowanej zabawy, zebrane pieniądze pozwolą na dokończenie remontu naszego kościoła. Szkoda że na festynie zabrakło księży no i naszego radnego” – mówili uczestnicy festynu.

TW

Fot. Zbigniew Bielecki



W I T A M Y
W
KĘPICACH

Nareszcie jesteście na tej trasie!

Na wieść o uruchomieniu przez NORD EXPRES nowej linii autobusowej na trasie ze Słupska do Kępice, mieszkanki tych miejscowości przesłały do dyrekcji laurkę z podpisem.

„Super, że jesteście na tej trasie! Już od 1 września będziemy korzystać z Waszych usług. Pozdrawiamy. Monika, Sławka, Zofia Cz. z Kępice i Beata z Obłęża”

KOSPEL liderem innowacji, czyli zawsze o krok przed konkurencją

KOSPEL jest firmą z polskim kapitałem, zajmującą się produkcją urządzeń grzewczych, zatrudniającą polskich inżynierów i specjalistów. Z powodzeniem konkuruje z uznanymi markami i koncernami światowymi. Z powodzeniem konkuruje z uznanymi markami i koncernami światowymi. Jej imponujący sukces stał się możliwy dzięki postawieniu na innowacyjność, rozwój technologii, wysoką jakość i najwyższy poziom zadowolenia Klienta. Dynamiczny rozwój zapewniają firmie cztery zakłady produkcyjne dysponujące nowoczesnymi liniami technologicznymi oraz Biuro Konstrukcyjne i Dział Eksportu w Gdyni. KOSPEL proponuje swoim klientom bardzo szeroki asortyment podgrzewaczy przepływowych, ogrzewaczy pojemnościowych, zasobników i wymienników c.w.u., elektrycznych kotłów c.o., pomp ciepła, kolektorów słonecznych, wytwornic pary oraz magnetyzerów.

Zostań pracownikiem naszej Firmy

KOSPEL zainicjował powrót do nauczania przykładowego i od kilku lat współpracuje ze szkołami ponadgimnazjalnymi w Koszalinie (Zespół szkół Nr 8) i w Karlinie (Zespół Szkół). Współpracuje też z Zespołem Szkół Logistycznych i Mechanicznych ze Słupska. Na uczniów czekają przygotowane miejsca praktycznej nauki zawodu oraz wynagrodzenie za praktykę w ramach „umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego”. Firmie zależy na kształceniu młodzieży w zawodach technicznych dlatego też wynagrodzenie dla pracowników młodocianych jest tu wyższe od gwarantowanego ustawą, a każdy młodociany ma szansę na zatrudnienie po zakończeniu praktyk.

KOSPEL współpracuje z Politechniką Koszalińską poprzez organizowanie praktyk i stażów pracy dla studentów, sprawując również opiekę nad kołem naukowym, ale zapraszamy również studentów innych uczelni, np. Politechniki Gdańskiej. Cały czas powiększamy także nasz Dział Konstrukcyjny zarówno w Koszalinie, jak i w Gdyni, gdzie pracę mogą znaleźć konstruktorzy mechanicy, konstruktorzy elektroniki, konstruktorzy programiści, absolwenci i ambitni studenci. Nasza oferta otwarta jest dla wszystkich, niezależnie od doświadczenia.

Bieżące potrzeby rekrutacyjne będzie można śledzić na naszej stronie internetowej www.kospel.pl/praca

Zatrudnimy:

Inżyniera serwisu

Wymagane wykształcenie wyższe techniczne, bardzo dobra znajomość języka obcego. Do zadań należy nadzór nad prawidłowym funkcjonowaniem działu serwisu, dbanie o doskonalenie umiejętności i wiedzy fachowej podległych pracowników, nadzór nad obsługą infolinii krajowej i zagranicznej oraz nad obsługą klienta, nadzór nad pracą autoryzowanych punktów serwisowych na terenie kraju, rozstrzyganie spraw spornych z zakresu napraw gwarancyjnych itp.

Pracownika w Dziale Handlu Zagranicznego - Koszalin, Trójmiasto

Wymagana dobra znajomość języka obcego (niemiecki, angielski, rosyjski, francuski, itp.) i wykształcenie min. średnie. Do zadań należy budowanie wizerunku firmy oraz jak najlepszych relacji z partnerami z rynków zagranicznych, kompleksowa obsługa aktualnych kontrahentów, pozyskiwanie nowych, realizacja planów sprzedaży oraz monitorowanie sytuacji w branży na rynkach zagranicznych. Osoby z bardzo dobrą znajomością języka niemieckiego z Trójmiasta i okolic mogą znaleźć zatrudnienie w naszym dziale eksportu w Gdyni

Specjalistę ds. Doskonalenia Produkcji, Mistrza Produkcji (Damnica)

Wymagane wykształcenie wyższe techniczne. Do zadań należy wprowadzanie nowych rozwiązań mających na celu optymalizację procesów produkcji, identyfikacja potencjalnych problemów w obszarze produkcji oraz opracowywanie i wdrażanie planów i działań naprawczych, tworzenie stosownej dokumentacji i raportów, nadzór nad pracownikami produkcji.

Przedstawiciela Handlowego (region: zachodniopomorskie i pomorskie)

Wymagana komunikatywność, wysoka kultura osobista, dyspozycyjność, gotowość do pracy w terenie, doświadczenie w sprzedaży i kontaktach z klientami, prawo jazdy kat. B i duże doświadczenie w prowadzeniu samochodu. Mile widziane wykształcenie i doświadczenie w branży grzewczej. Do zadań należy wprowadzanie na rynek nowych produktów, współpraca w zakresie działań marketingowych z partnerami handlowymi, zapewnienie wsparcia technicznego partnerom, prowadzenie szkoleń i prezentacji.

Na kim nam zależy?

Zależy nam na osobach, które chcą pracować. Doświadczenie nie jest najważniejsze, choć na niektórych stanowiskach takich jak inżynier serwisu czy specjalista ds. doskonalenia produkcji jest przydatne. Stawiamy również na ludzi młodych, którzy może i nie mają doświadczenia, ale mają zapał i chęć do pracy, samokształcenia, realizowania stawianych przed nimi wyzwań. Ludzi, którzy znają teorię i chcą przejść do czynów, żeby przekonać się jak teoria ma się do praktyki.

Co oferujemy?

Oferujemy zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku na podstawie umów o pracę, wynagrodzenia płacimy zawsze w terminie, zapewniamy dobre warunki socjalne, sprzęt i warunki niezbędne do wykonywania powierzonych zadań. Dynamiczny rozwój firmy powoduje, że praca u nas jest ciekawa i ciągle stawia nowe wyzwania.

